

V ELIMINACJA RAJDOWYCH SAMOCHODOWYCH MISTRZOSTW POLSKI

Rajdy uciekają do lasów

Organizatorzy rajdu Kormoran kilka lat temu przyjęli koncepcję rozgrywania tej imprezy głównie na odcinkach specjalnych o nawierzchni szutrowej. Mają do tego wspaniałe tereny – wśród lasów otaczających Olsztyn nietrudno znaleźć piękne kręte drogi o nawierzchni piaszczystej, szutrowej lub ziemnej. Dzięki temu rajd Kormoran jest jedyną w Polsce imprezą z klasycznie terenowymi warunkami jazdy na odcinkach specjalnych. Nieco mniej liczy się tu moc silnika, bardziej natomiast przygotowanie podwozia samochodu, umiejętność jazdy oraz odwaga kierowców.

wcześniej, przez awarie lub niesystematyczne starty (B. Krupa).

Tak więc okazało się, że mistrzem Polski w tym roku został nie ten, który bezwzględnie walczył o zwycięstwo w każdym rajdzie, lecz zawodnik umiejący jechać taktycznie i dbać o sprzęt.

Tegoroczny rajd Kormoran zasługuje na uznanie pod względem organizacyjnym. Miejscowi działacze, dysponując dość ograniczonymi środkami, potrafili całą imprezę zorganizować sprawnie i terminowo. Skorzystano głównie z pomocy wojska i miejscowych zakładów pracy. Władze terenu traktują tę impre-

zę poważnie i udzielają organizatorom istotnej pomocy. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że w innych ośrodkach rajdy samochodowe bywają raczej zwalczane i tępione.

Liczymy, że następne rajdy Kormoran będą równie dobrze zorganizowane – na nieco równiejszych trasach. Z takimi imprezami można by wyjść nawet na arenę międzynarodową, czego zapowiedzią był w tym roku start litewskiej załogi kobiecej w Ładzie 1300.

J. DYSZY
Fot. R. Magiera

Tym razem jednak, szczególnie w odczuciu zawodników, pojawiło się zbyt dużo odcinków z fatalną nawierzchnią. O czasie przejazdu odcinka specjalnego decydowała nie szybkość jazdy na zakrętach, a szybkość, z jaką kierowca decydował się wjechać w dziury ryzykując uszkodzenie podwozia. Oczywiście można przyjąć, że umiejętność szybkiej jazdy po nierównościach też świadczy o klasie zawodnika, lecz z drugiej strony taka trasa prowadzi jednak do zniszczenia z trudem zdobytego sprzętu. Zastrzeżenia budził także jeden z odcinków, którego z uwagi na grząski piach, załogi startujące w PF 126p w ogóle nie mogły przejechać o własnych siłach. Oczywiście wszystkie samochody wcześniej lub później wypchnięto, ale ten fragment mógł całkowicie wypaczyć wyniki w obu klasach PF 126p. Wydaje się, że w przyszłości organizatorzy z Olsztyna, przy zachowaniu oczywiście koncepcji całego rajdu, dołożą starań, by wyeliminować najbardziej trudne, grząskie lub dziurawe odcinki.

Rajd rozpoczął się od ciekawego i sprawnie zorganizowanego OS-1 na asfaltowej bieżni stadionu OKS-Stomil. Składał się z dwu wyścigów parami „na dochodzenie”. Przejazdy te być może nie miały wielkiego waloru sportowego, lecz pozwoliły zaprezentować licznie zgromadzonym kibicom zawodników i ich samochody.

Właściwe zawody odbyły się pod dyktando Mariana Bublewicza, który na własnym terenie, na swoim ulubionym szutrze, tym razem bez awarii samochodu, wygrał, i to z dużą przewagą, prawie wszystkie odcinki specjalne. Za jego plecami zapowiadała się ciekawa walka między Błażem Krupą i Andrzejem Koperem. Gdy na szóstym OS, już po raz kolejny w tym roku, w Renault 11 T Kopera urwała się półoś, nie zagrożony Krupa (Renault 5 T) dojechał do mety na drugim miejscu, broniąc się jedynie przed jadącym pewnie na trzecim miejscu Lechem Orskim (VW Golf GTI). Na uwagę zasługuje też bardzo dobra jazda Marka Sadowskiego w FSO 1500 (IV miejsce) i Krzysztofa Hołowczyca (też FSO 1600) – V miejsce. Szóste miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Mariusz Kostrzak w samochodzie Toyota Corolla. Wynik ten sam w sobie nie jest rewelacyjny, lecz daje wobec awarii samochodu Andrzeja Kopera tytuł mistrza Polski w klasyfikacji generalnej właśnie Kostrzakowi. Inni czołowi zawodnicy, np. Marian Bublewicz, Lech Orski czy Błażej Krupa, zostali wyeliminowani z walki o pierwsze miejsce już

W podobny sposób przebywały większą część trasy PF 126p.



Polonez zwycięzców rajdu – Mariana Bublewicza i Ryszarda Żyszkowskiego na jednym z odcinków specjalnych.

Tadeusz Bukowicz z Wojciechem Małanowskim, w jednym z najszybszych samochodów klasy A-14 (Polonez 1600 grupy A).



WYNIKI

1) Marian Bublewicz (OKS Stomil) – Ryszard Żyszkowski (AP Warszawa) Polonez 2000t – 6269 pkt; 2) Błażej Krupa (OKS Stomil) – Piotr Mystkowski (AP Warszawa) R-5 turbo – 6568 pkt; 3) Lech Orski (AP Morski) – Leszek Wójcik (AP Łódź) VW Golf – 6601 pkt;

Klasa B-31: 1) Marian Bublewicz (OKS Stomil), Ryszard Żyszkowski (AP Warszawa) Polonez 2000t – 6269 pkt; 2) Bogdan Krachulec – Mirosław Krachulec (AP Częstochowa) Łada 1600 – 7537 pkt; 3) Marek Błaszczczyński – Krzysztof Kolinka (AP Łódź) Ford Escort – 8124 pkt;

Klasa B-22: 1) Ryszard Adamek – Zbigniew Baran (AP Kraków) Polonez 2000 – 7307 pkt; 2) Mirosław Kulikowski – Sławomir Walentynowicz (AP Morski) Łada 1600 – 7831 pkt; 3) Jan Wojtyła – Andrzej Romejko (AP Łódź) Łada 1600 – 8157 pkt.

Klasa A-13: 1) Błażej Krupa (OKS Stomil) – Piotr Mystkowski (AP Warszawa) R-5 turbo – 6568 pkt; 2) Lech Orski (AP Morski) – Leszek Wójcik (AP Łódź) – VW Golf – 6601 pkt; 3) Mariusz Kostrzak – Mariusz Augustyn (AP Śląski) Toyota Corolla – 7019 pkt;

Klasa A-14: 1) Marek Sadowski – Barbara Stępkowska (AK Rzemieślnik) FSO 1500 – 6891 pkt; 2) Krzysztof Hołowczyc – Marek Omelańczuk (OKS Stomil) FSO 1500 – 6962 pkt; 3) Dariusz Poletyło – Marek Pyrzyński (AK Rzemieślnik) FSO 1500 – 7080 pkt.

Klasa A-12: 1) Waldemar Kramarz – Andrzej Mocie (AP Kraków) FSO-1300 – 7592 pkt; 2) Marek Ryndak – Andrzej Nowak (KS Karaton) FSO 1300 – 7781 pkt; 3) Stanisław Pawełczak – Edward Korta (AP Sudecki) Łada 1300 – 8050 pkt.

Klasa A-11: 1) Robert Kęпка – Adam Mazurek (AP Śląski) FSM 126p – 7554 pkt; 2) Robert Herba – Jacek Jędrasik (AP Śląski) FSM 126p – 8127 pkt; 3) Andrzej Szykowski – (AP Gorzów) – Andrzej Martynkin (AK Rzemieślnik) FSM 126p – 8271 pkt;

Klasa N-02: 1) Artur Norin – Tomasz Szostak (AK Rzemieślnik) FSO 1500 – 7701 pkt; 2) Adam Gajek – Robert Madejczyk (OKS Stomil) FSO 1500 – 8150 pkt; 3) Bartłomiej Baniowski – Piotr Łapata (AP Dolnośląski) FSO 1500 – 8197 pkt;

Klasa N-01: 1) Krzysztof Winkowski – Robert Moritz (AP Warszawa) PF 126p – 8467 pkt; 2) Krzysztof Koczur – Marek Witta (AP Beskidzki) PF 126p – 8496 pkt; 3) Janusz Makówka – Gloria Kossak (AP Kraków) PF 126p – 8871 pkt.

Klasyfikacja zespołowa:

- 1) OKS Stomil – 24 pkt; 2) AP Kraków I – 22 pkt;
- 3) AK Rzemieślnik I – 21 pkt.